

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku "O(...)" Spółki Akcyjnej w J.
przy uczestnictwie Spółdzielni Mieszkaniowej w S.
oraz Miasta i Gminy S.

o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 3 lutego 2010 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Okręgowego w P.

z dnia 7 kwietnia 2009 r., sygn. akt XV Ca (...),

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od wnioskodawczynie na rzecz uczestników kwoty po 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 3 listopada 2008 r. Sąd Rejonowy w P., w sprawie I Ns (...) z wniosku O(...) z siedzibą w J., przy uczestnictwie Spółdzielni Mieszkaniowej w S., oraz Miasta i Gminy S. oddalił wniosek o zasiedzenie służebności gruntowej, oraz obciążył wnioskodawcę kosztami postępowania i zasądził od niego z tego tytułu na rzecz uczestników kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę orzeczenia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Wnioskodawca O.(..) z siedzibą w J. jest spółką akcyjną. Zakład spółki mieści się na nieruchomości położonej w P. przy ul. G., obręb ewidencyjny G., powierzchnia 3,4652 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr P02P/(...). Na tej nieruchomości, której właścicielem jest Skarb Państwa, w dniu 5 grudnia 1989 r. ustanowiono użytkowanie wieczyste na rzecz Przedsiębiorstwa Państwowego Huty S.(...) w P. Aktualnie użytkownikiem wieczystym jest wnioskodawca, który jest następcą prawnym PP Huta S.(...) w P.

W dniu 11 lipca 1994 r. Wojewoda X. zarządził prywatyzację w drodze likwidacji przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Huta S.(...) w P. w celu wniesienia mienia zlikwidowanego przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. do spółki z udziałem kapitału zagranicznego, na którą to metodę prywatyzacji uzyskano następnie zgodę Ministra Przekształceń Własnościowych. Następnie w akcie notarialnym z dnia 24 lutego 1995 r. Wojewoda X. w imieniu Skarbu Państwa razem ze spółką U.(...) z siedzibą w A. zawiązali spółkę z o.o. pod firmą H.(...) sp. z o. o. Skarb Państwa obejmowane przez siebie udziały w nowo powstałej spółce pokrył aportem w postaci przedsiębiorstwa prowadzonego dotąd pod nazwą Huta S.(...) w P. w likwidacji w celu prywatyzacji. Zgodnie z § 10 ust. 1 pkt b tej umowy, aport ten obejmował w szczególności „nieruchomości i ruchomości należące do przedsiębiorstwa" oraz „przedmioty i prawa opisane" m.in. w „zestawieniu środków trwałych", które stanowiło załącznik do aktu notarialnego.

W inwentaryzacji środków trwałych została ujęta linia elektroenergetyczna wybudowana na początku lat 70-tych. Trasa zbudowanej na terenie wsi J. oraz miasta S. linii 15 kV przebiegała wówczas przez grunty będące własnością licznych osób fizycznych oraz stanowiące wtedy własność państwową. Wśród gruntów, przez które przebiega sporna linia, znajdują się działki położone w S. przy ul. A. o numerach 3976/4, 3976/10 i 3976/18.

Pierwotnie działki te należały do E. D. i Z. D., którzy dnia 15 września 1988 r. sprzedali je Skarbowi Państwa. Wymienione działki w okresie od 15 września 1988 r. do 27 maja 1990 r. były przedmiotem własności państwowej. Od dnia 27.05.1990 r. zostały skomunalizowane i stanowią własność Miasta i Gminy S.. Użytkownikiem wieczystym tego gruntu jest Spółdzielnia Mieszkaniowa w S., która początkowo zwracała się do wnioskodawcy o likwidację linii energetycznej ewentualnie o dokonanie takiej

przebudowy linii, aby możliwe było korzystanie z działki, która jest przeznaczona pod zabudowę osiedla mieszkaniowego a później wniosła do Sądu Okręgowego w P. pozew przeciwko pozwanemu o przywrócenie stanu zgodnego z prawem przez usunięcie elektroenergetycznej linii napowietrznej.

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2007 r. wydanym w sprawie sygn. akt IX Gc (...) Sąd Okręgowy w P. nakazał pozwanemu O.(...) S.A. w J. usunąć linię napowietrzną SN 15 KV znajdującą się na nieruchomości położonej w S., przy ul. A., działka nr 3976, dla której prowadzona jest księgą wieczystą o numerze Kw P02P/(...). Jednocześnie odroczone wykonanie tego orzeczenia na okres 6 miesięcy licząc od dnia uprawomocnienia wyroku. W pozostałym natomiast zakresie powództwo zostało oddalone. Wyrok ten nie jest prawomocny, albowiem apelację od niego wywiodła pozwana spółka. Aktualnie postępowanie odwoławcze, zawisłe przed Sądem Apelacyjnym pod sygn. I ACa (...), jest zawieszono mocą postanowienia z dnia 20 grudnia 2007 r., z uwagi na sprawy o zasiedzenie służebność spornej linii elektroenergetycznej.

Oceniając wniosek o zasiedzenie służebności Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z ówczesnie obowiązującym art. 128 k.c. własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługiwała niepodzielnie Państwu (§ 1), zaś państwowe osoby prawne w granicach swej zdolności prawnej wykonywały jedynie w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej (tzw. zasada jednolitego funduszu własności państwowej). Tę zasadę rozwijały art. 38 i 43 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (obecnie jedn. tekst: Dz. U. z 2002 r. Nr 112, poz. 981 ze zm. - nazywanej dalej ustawą o przedsiębiorstwach państwowych - w brzmieniu obowiązującym przed 20 listopada 1987 r.), określające sposób gospodarowania przez przedsiębiorstwa państwowe wydzielonymi im częściami mienia ogólnonarodowego. W związku z tym, nabywcą i właścicielem nieruchomości w zakresie wynikającym z konkretnej umowy zawartej przez przedsiębiorstwo państwowe był Skarb Państwa a nie przedsiębiorstwo państwowe wyposażone w osobowość prawną. Dopiero z dniem wejścia w życie ustawy z 31 stycznia 1989 r. nowelizującej kodeks cywilny w tym art. 128 (Dz. U. Nr 3, poz. 11), państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Według nowego brzmienia art. 128 k.c., własność ogólnonarodowa (państwowa) mogła przysługiwać nie tylko Skarbowi Państwa, ale także innym państwowym osobom prawnym. W wyniku kolejnej nowelizacji kodeksu

cywilnego dokonanej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. (Dz. U. 1990 r. Nr 55, poz. 321), uchylono w całości w/w przepis, co jednak nie doprowadziło do nabycia przez państwowe osoby prawne z mocy prawa własności nieruchomości gruntowych, którymi poprzednio jedynie zarządzały na podstawie art. 128 § 2 k.c. Stało się tak na podstawie art. 2 ust. 1-3 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości Dz. U. z 1990 r. Nr 79, poz. 464), według którego, grunty stanowiące własność Skarbu Państwa będące w dniu 5 grudnia 1990 r. w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa stawały się z tym dniem, z mocy prawa, przedmiotem użytkowania wieczystego, zaś budynki i inne urządzenia oraz lokale znajdujące się na tych gruntach, będące w dniu 5 grudnia 1990 r. w zarządzie państwowych osób prawnych, stawały się z tym dniem, z mocy prawa, własnością tych osób, które to nabycie własności budynków (lub użytkowania wieczystego gruntów) stwierdzał deklaratoryjnej decyzji wojewoda. Tak też stało się z przedsiębiorstwem państwowym Huta S.(...), które dopiero z tym momentem uzyskało prawa rzeczowe do gruntów i budynków objętych aktualnie księgą wieczystą nr P02P/(...).

Według sądu, bez znaczenia było, że przedsiębiorstwa państwowe mogły ustanawiać nawzajem ograniczone prawa rzeczowe, albowiem nieruchomość obciążona nigdy nie była w władaniu jakiegokolwiek przedsiębiorstwa państwowego. Do 1990 r. podmioty te były natomiast wyłącznie dzierżycielami majątku nieruchomego (w rozumieniu art. 338 k.c.), w który je wyposażano. Sąd Rejonowy podniósł nadto, że z niczego nie wynika, aby przed zmianami ustrojowymi z przełomu lat 1989 i 1990 Huta S.(...) jako przedsiębiorstwo państwowe - jak próbuje twierdzić wnioskodawca – była właścicielem nieruchomości władnącej. Zmiana właściciela nastąpiła dopiero w ramach wspomnianego uwłaszczenia, które nastąpiło z dniem 5 grudnia 1990 r. Tym samym, zdaniem Sądu Rejonowego, dopiero od 1990 r. mógł skutecznie rozpocząć bieg termin zasiedzenia.

Zdaniem Sądu, wnioskodawca nie może nadto „doliczyć” do czasu swego posiadania na podstawie art. 176 § 1 k.c. czasu posiadania swego poprzednika sprzed 1990 r., albowiem w latach 1988 do 1990, nie mogło być mowy w ogóle o posiadaniu linii elektroenergetycznej w znaczeniu „posiadania służebności”. Dyspozycja tego przepisu nie może znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż samoistny posiadacz nie może doliczyć sobie czasu posiadania właściciela. Ponadto, stosownie do treści art. 172 k.c., dla uzyskania własności wskutek zasiedzenia konieczne jest

"nieprzerwane" posiadanie służebności, które w niniejszej sprawie nie występuje, wskutek przerwy spowodowanej "właścicielskim" posiadaniem przez Państwo obu gruntów.

Z tych względów wniosek O.(...) według sądu pierwszej instancji nie zasługiwał na oddalenie.

Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2009 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił apelację, jaką złożyła wnioskodawczyni na postanowienie sądu pierwszej instancji. Zdaniem tego sądu, wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie z uwagi na niespełnienie przesłanek nabycia prawa przez zasiedzenie. Wnioskodawca nie wykazał nieprzerwanego korzystania przez odpowiedni okres czasu z działek o nr 3976/4, 3976/10 i 3976/18, położonych w J., Z. i S. stanowiących własność i przedmiot użytkowania wieczystego uczestników. Bezsprzeczne było, że poprzednicy prawni wnioskodawcy pobudowali linię energetyczną na cudzym gruncie, wiedząc, że nie przysługuje im do wyżej wymienionych działek jakiegokolwiek tytułu prawnego, a zatem korzystali z linii przesyłowej w złej wierze. Wnioskodawca mógł zatem nabyć służebność, polegającą na prawie korzystania z tych działek celem korzystania i utrzymywania linii energetycznej po upływie co najmniej 30 lat nieprzerwanego korzystania, doliczając do tego okresu ewentualny okres nieprzerwanego posiadania jego poprzedników (art. 172 § 2 k.c. w związku z art. 292 k.c.). Możliwość zaś taka zaistniała jednakże dopiero z dniem 27 maja 1990 r., bowiem dopiero od tej daty można mówić o sytuacji prowadzącej do nabycia przez poprzedników wnioskodawcy służebności na cudzym gruncie. Wcześniej obie nieruchomości, tj. mająca uzyskać status obciążonej, jak i nieruchomość mająca być władnącą należały do jednego podmiotu, a mianowicie Skarbu Państwa. Za bezzasadny uznał Sąd Okręgowy pogląd, że przedsiębiorstwo państwowe - Huta S.(...) w P. było w istocie odrębnym od Skarbu Państwa podmiotem praw i obowiązków. Podzielił w tym zakresie argumenty przedstawione przez Sąd Rejonowy. Wskazał też, że niektóre przepisy ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (w brzmieniu obowiązującym przed i po 20 listopada 1987 r.) przyznawały tym przedsiębiorstwom prawo nabywania ograniczonych praw rzeczowych oraz prawo działania w obrocie we własnym imieniu i na własny rachunek, ale to oznaczało tylko tyle, że przedsiębiorstwo mogło stać się stroną umowy zawieranej z innym podmiotem, np. mogło nabyć w drodze czynności prawnej nieruchomość od osoby fizycznej. Natomiast niezależnie od tego - właścicielem tej nieruchomości stawał się niepodzielnie Skarb Państwa. Także Skarb Państwa stawał się podmiotem nabywanego przez jego osobę prawną ograniczonego prawa

rzeczowego. Przedsiębiorstwa państwowe mogły być, co do zasady podmiotami stosunków cywilnoprawnych, jednakże nie oznacza to, że prawa w tym własność, czy ograniczone prawa rzeczowe nabywały na swoją rzecz.

Sąd Okręgowy podniósł, że art. 43 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych nie upoważniają do formułowania wniosku o możliwości posiadania przez przedsiębiorstwo służebności prowadzącego do jej zasiedzenia na swą rzecz (a nie Skarbu Państwa). Wnioskodawca nie może doliczyć do czasu swego posiadania okresu posiadania służebności przez Skarb Państwa, bowiem termin zasiedzenia uległ w stosunku do tego podmiotu przerwaniu na skutek nabycia przez Państwo własności nieruchomości mającej być obciążoną. Stało się to w dniu 15 września 1988 r., kiedy to aktem notarialnym Skarb Państwa nabył od małżonków D. przedmiotową nieruchomość i stan taki trwał do dnia komunalizacji gruntu, tj. do dnia 27 maja 1990 r.

To właśnie ta okoliczność ma według Sądu Okręgowego istotne znaczenie, bowiem liczenie terminu zasiedzenia spornej służebności należy rozpocząć nie od dnia rozpoczęcia utrzymywania linii przesyłowej ale od dnia gdy nabycie służebności stało się możliwe, tj. od dnia gdy stan prowadzący do zasiedzenia istniał pomiędzy dwoma odrębnymi podmiotami. Taka sytuacja zaistniała z dniem 27 maja 1990 r., tj. z dniem komunalizacji nieruchomości obciążonej Właściciel nie mógł nabyć w drodze zasiedzenia służebności obciążającej jego własną nieruchomość. W tej specyficznej sytuacji dochodzi do konfuzji praw, prowadzącej, zgodnie z art. 247 k.c., do wygaśnięcia ograniczonego prawa rzeczowego.

Nie ma też możliwości doliczenia do okresu posiadania czasu, w którym obie nieruchomości stanowiły przedmiot własności różnych osób. Konieczną bowiem cechą posiadania prowadzącego do nabycia prawa jest jego nieprzerwalność. Art. 172 § 1 k.c, znajdujący odpowiednie zastosowanie do zasiedzenia służebności gruntowych stanowi, że posiadacz nieruchomości nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie przez odpowiedni czas. Nieprzerwanie oznacza w sposób ciągły, bez okresów wyłączających możliwość zasiedzenia. Tymczasem taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż niemożność zasiedzenia spowodowana została zjednoczeniem w jednym ręku własności obu nieruchomości (mającej być obciążoną oraz pretendującej do miana władnącej). Tym samym zarzuty skarżącego, jakoby Sąd Rejonowy błędnie nie doliczył do czasu posiadania wnioskodawcy okresu sprzed 15 września 1988 r. (tj. czasu, gdy przedmiotowe grunty były własnością małżonków D.) należało uznać za niezasadne.

Nietrafne w ocenie Sądu Okręgowego były także zarzuty apelacji, dotyczące naruszenia art. 10 ustawy nowelizacyjnej kodeks cywilny z dnia 28 lipca 1990 r. (Dz. U. z 1990 r., nr 55, poz. 321), który pozwala na doliczenie do czasu posiadania prowadzącego do zasiedzenia okresu, w którym wyłączona była możliwość zasiedzenia nieruchomości państwowych, jednak nie więcej niż o połowę. Możliwość ta pojawiłaby się tylko wówczas, gdyby termin zasiedzenia biegł na rzecz podmiotu innego niż Skarb Państwa. W sprawie w ogóle nie znajduje zastosowania powołany artykuł, bowiem niemożność zasiedzenia spornej nieruchomości w okresie 1988 -1990 wynikała nie z tego, że stanowiła ona w tym czasie własność Skarbu Państwa, i jako taka - w ogóle nie podlegała zasiedzeniu, lecz dlatego, że w tym krótkim okresie czasu doszło do konfuzji praw do nieruchomości, tj. po obu stronach tego stanu faktycznego występował jeden i ten sam podmiot - Skarb Państwa.

Wnioskodawczyni złożyła skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego.

Zarzuciła w niej naruszenie art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych w pierwotnym brzmieniu oraz art. 47 ust. 1 tej ustawy w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 marca 1991 r. przez błędną ich wykładnię, polegającą na przyjęciu, że przedsiębiorstwa państwowe mogły nabywać ograniczone prawa rzeczowe tylko na rzecz Skarbu Państwa i że w związku z tym przedsiębiorstwa państwowe nie mogły być posiadaczami służebności gruntowych. Ponadto, według skarżącej, sąd drugiej instancji naruszył art. 10 wymienionej ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. przez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy z ustalonego stanu faktycznego wynika, że wnioskodawca był posiadaczem służebności przed dniem wejścia w życie tej ustawy, przy czym nieruchomość obciążona stanowiła własność państwową.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według wiążących Sąd Najwyższy ustaleń (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), nieruchomość objęta wnioskiem, po której biegły urządzenia przesyłowe, od dnia 15 września 1988 r. była własnością państwową. Z chwilą jej komunalizacji z dniem 27 maja 1990 r. stała się z mocy prawa mieniem Gminy S. (por. uchwałę Sądu najwyższego z dnia 13 kwietnia 2007 r., sygn./ akt III CZP 23/07, OSNC 2008/5/45). W tym czasie urządzenia przesyłowe eksploatowała Huta S.(...) w P. mająca status przedsiębiorstwa Państwowego. W wyniku zarządzonego w 1994 r. procesu prywatyzacji, prowadzone przez Hutę przedsiębiorstwo zostało w późniejszym czasie wniesione jako aport do spółki z udziałem kapitału zagranicznego. Przedsiębiorstwa Państwowe były wprawdzie w tym czasie zawsze osobami prawnymi (art. 1 ustawy o przedsiębiorstwach

państwowych), jednak obowiązujący do 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu wyrażał zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, w myśl której, zgodnie z poglądem dominującym w praktyce, państwowe osoby prawne nie miały żadnych praw podmiotowych do zarządzanego przez nie mienia, które mogłyby przeciwstawiać państwu (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962, nr II, poz. 41, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1984 r., III CZP 28/84, OSNC 1985, nr 1, poz. 11, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna - z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002, III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7 oraz z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, niepubl.). Tak rozumiana zasada jednolitego funduszu własności państwowej leżała u podstaw art. 4 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości w pierwotnym brzmieniu (Dz. U. Nr 22, poz. 99), jak też art. 2 ust. 1 zdanie 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464) oraz art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6).

Zasadę jednolitego funduszu własności państwowej rozumianą w powyższy sposób odnoszono także do posiadania, przyjmując, że w wyniku jej obowiązywania Skarb Państwa był nie tylko właścicielem, ale i posiadaczem rzeczy znajdujących się w zarządzie państwowych osób prawnych. W rezultacie, jeżeli nieruchomość pozostająca w zarządzie państwowej osoby prawnej nie była przedmiotem własności państwowej, jej zasiedzenie w razie ziszczenia się przesłanek przewidzianych w art. 172 k.c. mogło nastąpić nie przez państwową osobę prawną sprawującą zarząd, lecz przez Skarb Państwa. To samo odpowiednio dotyczyło zasiedzenia służebności gruntowej, gdy posiadaczem takiej służebności bez tytułu prawnego, obciążającej nieruchomość niepaństwową, była państwowa osoba prawna (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 października 2002, III CZP 62/02, i z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681).

Uchylenie art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu w dniu 1 lutego 1989 r. nie spowodowało „uwłaszczenia” z tym dniem państwowych osób prawnych, co do składników mienia państwowego znajdujących się w ich zarządzie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów – zasadzie prawnej - z dnia 18 czerwca

1991 r., III CZP 38/91, „uwłaszczenie” takie nastąpiło dopiero na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych. Dopóty zatem, dopóki wspomniane „uwłaszczenie” nie nastąpiło, państwowe osoby prawne nie miały samodzielnych praw do składników mienia państwowego, którym dotychczas zarządzały; nadal wykonywały w tym zakresie jedynie uprawnienia Skarbu Państwa. Dotyczyło to także przewidzianego w art. 47 ust. 1 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (w brzmieniu obowiązującym do dnia 21 marca 1990 r.) zbywania środków trwałych innym jednostkom gospodarki społecznej oraz ustanawiania na ich rzecz w stosunku do tych środków ograniczonych praw rzeczowych.

Wobec tego trafnie przyjął sąd drugiej instancji, że do chwili wymienionej komunalizacji, przedsiębiorstwa państwowe będące poprzednikami prawnymi wnioskodawcy, korzystając z nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji znajdujących się na niej urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wykonywały jedynie uprawnienia należące do sfery mienia państwowego. Korzystanie z nieruchomości oraz ze służebności gruntowych przez przedsiębiorstwo państwowe następowało zatem na rzecz Skarbu Państwa (por. postanowienie sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, nie publ., z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, nie publ.). Jeśli natomiast właścicielem nieruchomości obciążonej jak i posiadaczem służebności gruntowej przesyłu oraz właścicielem nieruchomości władnącej był - co jest okolicznością bezsporną w sprawie - Skarb Państwa, nie mogło w ogóle w tym czasie dojść do zasiedzenia służebności gruntowej przesyłu, skoro, jak już podkreślono, właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność.

Nie jest także możliwe skrócenie terminu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności na podstawie art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.) w zw. z art. 292 zd. 2 k.c. o okres korzystania z urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej przez przedsiębiorstwo państwowe w czasie, gdy nieruchomość, na której znajdowały się te urządzenia była przedmiotem własności państwowej. Tak przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 grudnia 2008 r. (sygn. akt II CSK 314/08, nie publ.) a Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela to stanowisko. W uzasadnieniu wymienionego postanowienia wskazano, że założeniem tej regulacji było ułatwienie zasiedzenia służebności gruntowych na nieruchomościach państwowych osobom, które

posiadały takie służebności przed 1 października 1990 r. i zachowały ich posiadanie w tym dniu, a dotąd nie mogły ich nabyć przez zasiedzenie jedynie ze względu na zakaz zawarty w art. 177 k.c. Nie odpowiada więc temu założeniu skrócenie wymaganego do zasiedzenia służebności gruntowej czasu posiadania o okresy, w których posiadanie było oparte na tytule prawnym, i w których nie mogło ono tym samym prowadzić do zasiedzenia. Takie skrócenie byłoby całkowicie sprzeczne z funkcją zasiedzenia, która polega na eliminacji rozbieżności między stanem prawnym a stanem rzeczywistym. Należy podkreślić, że cechą wszystkich znanych polskiemu prawu rozwiązań przewidujących skrócenie zasiedzenia o pewien okres posiadania, podczas którego zasiedzenie nie biegło według obowiązującego wówczas prawa, jest istnienie w tym okresie przesłanek uzasadniających zasiedzenie według nowego prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 marca 2002 r., II CKN 619/99, OSNC 2003, nr 2, poz. 30, i z dnia 30 września 2004 r., IV 21/04, LEX nr 143170). Podobnie nie ulega wątpliwości, że zgodnie z art. 176 k.c. – zarówno stosowanym w związku z art. 172 k.c., jak i w związku z art. 292 k.c. - posiadacz na potrzeby zasiedzenia do czasu swego posiadania może doliczyć czas posiadania poprzednika tylko o tyle, o ile do przeniesienia posiadania lub dziedziczenia doszło podczas biegu zasiedzenia, co oczywiście wyklucza doliczenie przez obecnego posiadacza czasu posiadania poprzednika, który był posiadaczem uprawnionym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1997 r., III CKU 73/97, niepubl.).

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną wnioskodawczynie na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 398²¹ k.p.c.